

Polska - krajem kongresów

Cztery nowe kongresy — w Warszawie, Poznaniu i Krakowie

MIĘDZYNARODOWY KONGRES TOMISTYCZNY

Jeszcze nie zakończył swych obrad wielki Międzynarodowy Kongres Geograficzny w Warszawie, a już w Poznaniu rozpoczęła się doniosła manifestacja kulturalna. Przez kilka dni Poznań będzie ośrodkiem nowoczesnej filozofii katolickiej, ponieważ w stolicy Wielkopolski we wtorek, dn. 28 b. u., rozpoczął już swe prace Międzynarodowy Kongres Filozofii Tomistycznej, obradujący pod protektorem J. E. Prymasa Polski, ks. kard. Hłonda, a pod przewodnictwem prof. Br. Dembińskiego.

ZJAZD ASTRONOMÓW POLSKICH

Równocześnie w Warszawie otworzone Zjazd Astronomów Polskich. Inauguracyjne posiedzenie odbyło się o godz. 11 rano w sali pałacu Staszica, w obecności ministra W. R. i O. P., W. Jędrzejewicza. Za stołem prezydalnym zasiadł rektor Warchałowski, w otoczeniu prof. prof. Witkowskiego i Kępińskiego. Pierwszy przemawiał prof. Dziwulski. Powitałszy ministra i zebranych, sebarakteryzował krótko rozwój polskiej astronomii.

Dawna Polska niepodległa może szczycić się wielkimi nazwiskami uczonych. Wystarczy wspomnieć sławę Kopernika. Następnie, mimo upadku politycznego, nauka rozwijała się dalej dzięki Janowi Śniadeckiemu, założycielowi obserwatorium astronomicznych w Warszawie i Krakowie.

Po odzyskaniu niepodległości, a zwłaszcza po utworzeniu Funduszu Kultury Narodowej, ożyła się działalność polskiej astronomii.

Obecnie posiadamy już narzędzia, umożliwiające poważniejsze badania naukowe. Nie trzeba jednak zapominać, że potrzeby Polski w dziedzinie odpowiedniego wykwalifikowania obserwatorów w sprzęt naukowy są olbrzymie. Jeżeli podzielimy obserwatorium na wielkie (jak np. Harvard College), średnie i małe, Polska posiada dotychczas, niestety, placówki, które można zaliczyć tylko do tej ostatniej kategorii.

Na terenie Polski istnieją dwa Towarzystwa Astronomiczne: jedno w Warszawie, drugie w Częstochowie. Rozporządzają one niewielkimi zasobami materjałami, ale są dziełem samego społeczeństwa, wyrazem istniejącego w Polsce zainteresowania zagadnieniami astronomicznymi.

W ciągu dalszych obrad prof. Dziwulski wygłosił referat naukowy p. t. „Kuch gwiazd w przestrzeni”; odczytał pracę nieobecnego spowodu choroby prof. Banachiewicza p. t. „O nowym, w Krakowie skonstruowanym, grawimetrze”; inż. K. Janorowski przedstawił swoje badania nad konstrukcją nowego grawimetru, poczem prof. L. Redkiewicz streścił wyniki badań nad bładami chronometrów, przeprowadzonymi w obserwatorium krakowskim, a prof. K. Jankowski wygłosił odczyt o „Ideaach Heine-Wrońskiego o budowie cięczy”.

KONGRES PRZECIWGRUZYLCZY

Oprócz Kongresu Tomistycznego i Zjazdu Astronomów, już obradujących, na pierwsze dni września zapowiedziane są dwa poważne międzynarodowe kongresy w Warszawie i Krakowie. Mianowicie w Warszawie dn. 3 września o godz. 10 rano posiedzenie Komitetu Wykonawczego rozpocznie się IX Kongres Międzynarodowego Związku Przeciwigruźliczego.

Ważne Zebranie uczestników Kongresu odbędzie się we wtorek, 4-go września, o godz. 9.30, w wielkiej sali Filharmonii Warszawskiej (ul. Jasna 5), gdzie w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej nastąpi uroczyste otwarcie Kongresu.

Po mowach powitalnych około godziny 11 doc. dr. Leon Karwaicki wygłosi referat zjazdowy na temat biologiczny p. t. „Znaczenie biologii w zarzuka gruźlicy”, korrekcjami są: prof. J. Van Beneden z Belgii, prof. P. Courmont z Francji, dr. F. van Deins z Holandji, prof. L. Lange z Niemiec, dr. E. Long ze Stanów Zjednoczonych A. P., dr. Y. Nedelković z Jugosławji, dr. E. Piasecka-Zeylandowa z Polski, dr. A. Saenz z Urugwaju, prof. K. Schlossmann z Estonji, prof. J. Valtis z Grecji.

Dyskusja ogólna nad temi referatami prowadzona będzie popołudniu między godz. 15 a 17. Do głosu zapisało się wielu mówców. Sam temat referatu budził olbrzymie zainteresowanie, gdyż jest on wynikiem ostatnich badań nad zarzuka gruźlicy.

liczy i przynosi rewelacyjne wprost szczegóły z życia zdawało się tak dobrze już nam znanego prątka Kocha. Spodziewać się należy ożywionej dyskusji, gdyż nowe poglądy na wielopostaciowość zarzuka gruźlicy niewiele jeszcze zyskały sobie zwolenników.

Wiceprezesa pierwszego dnia obrad uczestnicy Kongresu będą na przedstawieniu w Teatrze Wielkim, wydanym przez Zarząd Miejski m. st. Warszawy. Zapowiedziany raut u Pana Prezydenta Rzplitej na Zamku Królewskim nie odbędzie się, gdyż, jak wiadomo, spowodu klęski powodzi, p. Prezydent Rzplitej polecił odwołać wszystkie zapowiedziane na sierpień i wrześnió rauty na Zamku. Zamiast rautu odbędzie się tylko audjencja, na której goście zagraniczni będą przedstawieni panu Prezydentowi.

W drugim dniu obrad, dn. 5-go września, będzie omawiany temat kliniczny. Prof. Putti, delegat włoski, wygłosi referat p. t. „Postacie gruźlicy kostno-stawowej”. W trzecim, ostatnim dniu obrad będzie odczytany referat na temat społeczny p. t. „Zużytkowanie przychodni przeciwgruźliczych dla leczenia cho-

rych na gruźlicę”, opracowany przez prof. Leona Bernarda, który niemal w przeddzień Kongresu zmarł w Paryżu dn. 18 b. m.

Na Kongres zgłosiło się dotychczas około 400 lekarzy z zagranicy, oraz 340 lekarzy z kraju. Z każdym dniem napływają nowe, coraz liczniejsze zgłoszenia. Tak np. nawet młody Lotwa wysłał delegację, złożoną z 11 osób. Oficjalnych przedstawicieli rządów zagranicznych będzie około 70. Uczestnikami Kongresu towarzyszyć będą członkowie ich rodzin w liczbie około 150 osób, które wezmą udział we wszystkich przyjęciach i wycieczkach po Warszawie.

Po ukończeniu obrad w dn. 7-ym września odbędzie się krótkie wycieczki do: Sanatorium Miejskiego w Otwocku, Ośrodków Zdrowia, Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego, Filtrów i Wilanowa. Następnie uczestnicy Kongresu udadzą się na zwiedzenie kraju. Jedną grupą wyjedzie w kierunku Krakowa, Zakopanego, Pienin i Krynicy, drugą do: Łowia, Wroclawy i Zabiegów, trzecią do: Giechocina, Torunia i Gdyni. Rozwiązanie wycieczek nastąpi w dniu 11 września.

KONGRES WYCHOWANIA MORALNEGO

11-go września rozpoczyna się w Krakowie VI Międzynarodowy Kongres Wychowania Moralnego i trwać będzie do 15 września.

Tematem obrad Kongresu będą „Siły moralne wspólne wszystkim ludziom, źródła tych sił i ich rozwój przez wychowanie”, rozpatrywane z początkowego punktu widzenia: psychologicznego, pedagogicznego, socjologicznego i filozoficznego. Z tematem głównym związane zagadnienia specjalne skupione zostały w czterech komisjach, a mianowicie: 1) moralność i praca, 2) literatura i wychowanie, 3) młodzież jako czynnik porozumienia między narodami, 4) koeuducacja.

Pracami przygotowawczymi Kongresu kieruje Główny Komitet Organizacyjny w Warszawie, pod przewodnictwem profesorów Tadeusza Zielińskiego i Oskara Haleckiego. Z komitetem polskim współpracuje „Międzynarodowa Rada Kongresów Wychowania Moralnego” w Genewie, „Międzynarodowe Biuro Nowego Wychowania” w Genewie, i „Komitet Brytyjski”.

Konsolidacja Europy

Ententa bałtycka - blokiem trzech państw

Stanowisko i rola Polski nad Bałtykiem

BERLIN, 31. 8. Niemieckie kółka polityczne i prasa zajmują się żywo sprawą zawartego w Rydze „paktu bałtyckiego”. Prasa, jak „Deutsche Allgemeine Ztg.” uważa porozumienie ryskie za akt, mający stwarzać nowe porozumienie obronne na wypadek ataku dwukrotnie Rosji Sowieckiej. Rosja już dwukrotnie zwracała się uprzednio z propozycją gwarancji dla państw bałtyckich, propozycje te zostały odrzucone. Niemcy stali zawsze na stanowisku, że stosunek państw bałtyckich został należycie uregulowany traktatami i że wobec tego wszelkie uzupełnienia nie powinny mieć miejsca. Dzienniki niemieckie podkreślają, że ciekawym jest, jak ustosunkuje się obecnie Polska do nowopowstałego, tworzącego politycznego nad Bałtykiem, tembardziej, że jak wiadomo, Polska żywi ambicję odegrania poważnej roli nad Bałtykiem i uważa, że niepodległość państw nadbałtyckich jest jedną z kardynalnych zasad jej polityki zewnętrznej.

Polska znajduje się między Sowiecami a Niemcami. Na południu leży potężny blok Małej Ententy, mający oparcie we Francji, zachodzi pytanie, czy wobec powstania podobnego bloku na północy w postaci Ententy bałtyckiej, Polska nie będzie chciała zająć wobec niej stanowiska analogicznego do stanowiska Francji wobec Małej Ententy. Wymagałoby to uaktywnienia polskiej polityki nad Bałtykiem. Związek Bałtycki uległby zapewne rozszerzeniu i objąłby i porozumienie wojskowe, połączonych w nim państw. Takie rozwiązanie wzmocniłoby pozycję Polski w stosunku do Niemiec i Rosji oraz ugruntowało jej stanowisko mocarstwowe w Europie.

Wniosek ostateczny jest taki: Niemcy muszą śledzić uważnie dalszy rozwój wypadków nad Bałtykiem.

WIEDEŃ, 31. 8. Zupełnie inaczej ocenia wytworzoną sytuację prasa austriacka, uznając pakt bałtycki za akt przygotowawczy dla paktu wschodniego. Z tego punktu widzenia dokonywane zmiany nad Bałtykiem wyglądają na triumf polityki Barthou i Litwinowa, a porażkę polityki polskiej i niemieckiej.

Należy zaznaczyć, że komentarze austriackie są bardzo naciągane i niejasne. Blizsze rzeczywistości są możliwości rozszerzenia paktu i zmienienia jego formy. Pakt przewiduje przystąpienie Finlandji, a sojusz wojskowy łączy już dziś Łotwę i Estonję, może więc być łatwo rozciągnięty na wszystkich kontrahentów paktu.

WSPÓLPRACA TRZECH NARODÓW

RYGA, 31. 8. Delegat litewski na konferencję ryską Urbszys, udzielił przedstawicielowi „Siewod-

nia” wywiadu, w którym m. in. oświadczył:

Parafowana wczoraj umowa może być w pewnym sensie porównana ze statutem Małej Ententy, można powiedzieć, że stworzyliśmy Ententę bałtycką. Z chwilą podpisania przystąpią wszystkie trzy państwa będą uzgadniały ze sobą akcje w odniesieniu do zagadnień polityki zagranicznej, wspólne dla wszystkich trzech państw. Zasada uzgadniania nie będzie dotyczyła t. zw. specyficznych problemów. Obecnie mamy tylko jeden taki problem, który wszystkim jest znany, nie będzie go więc wyłączać. Państwa, mające taki specyficzny problem, zastrzegają sobie w odniesieniu do niego swobodę działania. Niema to naturalnie oznaczać, że o tym problemie między trzema uczestnikami Ententy nie może istnieć wymiana zdań, tembardziej, że wiele zagadnień międzynarodowych w ten czy inny sposób może być związanych z tym specjalnym problemem.

Ze względu na to, że jesteśmy równocześnie sąsiadami i mamy wspólne granice i że w takich warunkach powstają często sporne kwestie i nieporozumienia postanowiliśmy, że zagadnienia tego rodzaju nie mogą wpływać na całokształt przyjacielskiej współpracy i mają być regulowane jaknajszyciej w drodze polubownej. Pomiędzy Łotwą i Litwą istnieje już umowa o polubownym regulowaniu sporów w drodze arbitrażu. Tam gdzie takich umów niema będą one zawarte dodatkowo.

RYGA, 31. 8. (PAT.). — „Le Journal” omawia rezultaty ostatniej konferencji państw bałtyckich w Rydze. Dziennik podkre-

śla, że współpraca państw bałtyckich jest wynikiem poczucia wspólnego niebezpieczeństwa niemieckiego i że dyplomacja francuska może tylko z sympatją patrzeć na inicjatywę, która szeregłwie uzupełnia system porozumień regionalnych.

SOJUSZ WOJSKOWY MIĘDZY LOTWĄ A ESTONJĄ

RYGA, 31. 8. Prasa ryska porównując się na informacje z kół oficjalnych podaje, że nowa umowa bałtycka ma na celu tylko wzmocnić współpracę polityczną i dyplomatyczną. Umowa nie zawiera natomiast żadnych klauzul wojennych i przewiduje, jaką pozycję zajmą uczestniczące w niej państwa w wypadku powstania konfliktu zbrojnego z jednym z tych państw. Przyjęty między Łotwą i Estonją sojusz wojskowy nie został rozszerzony na Litwę.

FINLANDJĄ MOŻE PRZYSTĄPIĆ

RYGA, 31. 8. W prasie ryskiej ukazała się dziś następująca notatka: Parafowane wczoraj przy mierze łotewsko - litewsko - estońskie przewiduje możliwość przylączenia się do niego innych państw, naturalnie za zgodą trzech układających się stron. O ile wiadomo, w układzie jest na ogół mowa tylko o państwach bałtyckich. Dlatego też jedyną możliwą uczestniczką przymierza w przyszłości może zostać Finlandja.

PODPISANIE W GENEWIE

RYGA, 30. 8. „Siewodnia” podaje, że podpisanie umowy nastąpi prawdopodobnie w Genewie w czasie Zgromadzenia Ligi Narodów.

Związek Sowietcki

Przed wejściem do Ligi Narodów

LONDYN, 31.8. (PAT). Agencja Reuters donosi: Potwierdza się tu oficjalnie wiadomość, że rządy brytyjski, francuski i włoski za pośrednictwem swych przedstawicieli w różnych państwach informują się o stanowisku rządów tych państw w sprawie przystąpienia Związku Sowietckiego do Ligi Narodów.

LONDYN, 31.8. (PAT). Omawiając wiadomość o możliwości gło-

wania Szwajcarii, Austrii, Belgji, Holandji i Kanady, Włosego Państwa Irlandzkiego i kilku państw Środkowej Ameryki przeciwko przyjęciu Rosji Sowietkiej do Ligi Narodów. „Times” zauważa, iż opór przeciwko przystąpieniu Związku Sowietckiego do Ligi Narodów jest prawdopodobnie wyrazem protestu przeciwko wrogiej wobec religji polityce Rosji Sowietkiej.

Masakra podróżnych na kolei wschodnio-chińskiej

CHARBIN, 31.8. (PAT). — Pociąg, zabijający do Hsinking, uległ wykołowaniu wskutek rozkucia szyn przez bandytów, którzy go następnie ostrzelali. 13 podróżnych japońskich zostało zabitych, a wielu odniosło rany. Straż japońska walczyła z bandytami w ciągu dwóch godzin, wkońcu jednak uległa i bandyci opano-

wali dwa wagony, uprowadzając 6 podróżnych, wśród których znajduje się podobno dwóch Amerykan i jeden Duńczyk. Na miejsce wypadku przybył pociąg sanitarny, lecz akcja ratunkowa była ogromnie utrudniona spowodu ulewnej deszczu. Ciała zabitych są tak zmasakrowane, że trudno je rozpoznać.

Ataki powietrzne na Paryż

Bezskuteczność obrony

PARYŻ, 30.8. Lotnisko parskie Le Bourget było dziś ośrodkiem wielkich manewrów lotniczych, które odbywają się od kilku dni. Celem ćwiczeń jest przekonanie się o możliwości obrony stolicy przed powietrznym atakiem nieprzyjacielskim. Manewry rozpoczęły się w dn. 28 b. m. i zostaną zakończone jutro. Dzisiejsze ćwiczenia odbywały się w bardzo niepomyślnych warunkach atmosferycznych. Atakująca partja niebieskich zdołała dostrzec linję demarkacyjną pomiędzy obu walczącymi stronami, która przebiegała przez Longyou-Dole, dopiero o godz. 8-ej rano, t. j. z 3-godzinem opóźnieniem. Jednak atak był bardzo skuteczny. Partja czerwonych, która broni stolicy, nie zdołała prze-

szkodzić samolotom bombowym strony przeciwniej osiągnięcia swego celu. Samoloty niebieskich w liczbie 100 osiągnęły między godz. 10 i 11 Le Bourget i obrzuciły lotnisko bombami z niewielkiej wysokości. Straty napastników, spowodowane artylerią przeciwlotniczą, były stosunkowo nieznaczne. Minister lotnictwa, gen. Denain, obserwował przebieg ćwiczeń z lotniska Le Bourget, zaś wiceprzewodniczącą Rady Wojennej, gen. Weygand, udał się do Reims, celem lepszego przyjrzenia się walce powietrznemu. Popołudniu partja czerwonych przeszła do kontrataku na bazy koncentracyjne przeciwnika we Francji wschodniej. W ciągu nocy odbędzie się nowy atak powietrzny na okolice Paryża.

Zniżka cen zbóż

na rynkach międzynarodowych została zahamowana

Na rynkach międzynarodowych zniżka cen zboża została zahamowana.

Ceny w dniu 27 sierpnia r. b. kształtowały się następująco (ceny sprzed tygodnia dla porównania zamieszczono w nawiasach): w Chicago pszenica 103.87 — 104.00 (103.62 — 103.75), żyto 86.25 (84.25), jęczmień — (115.00),

owies 51.50 (49.50); w Winnipeg pszenica 84.37 (85.12), żyto 71.25 (68.75), jęczmień 62.25 (57.75), owies 47.25 (42.00).

Nastroj charakterystyczny jest jako mroczny. Ceny w transakcjach odpowiednio wyższe od bieżących. W Rotterdamie cena pszenicy wynosiła 3.95 hfl. (3.97 i pół).

Chory umysłowo żądał okupu i Groził porwaniem wnucząt Roosevelta

NOWY JORK, 31.8. (PAT.). — Do Białego Domu nadszedł list adresowany do pani Roosevelt, zawierający groźbę uprowadzenia wnucząt Prezydenta, oraz pobicia samego Prezydenta, jeżeli suma 168 tys. dolarów nie zostanie wpłacona pod wskazanym adresem. List podpisany był „z rozkazu Sangara”. Pieniądze miały być wpłacone w 5-cio, 10-cio, 50-cie i 100-dolarowych. O miejscu i dacie wpłaty pani Roosevelt miała być poinformowana telefonicznie. W liście podany był numer telefonu YMCA. Dane te doprowadziły do aresztowania autora

listu, niejakiego Zarna, lat 33, b. mechanika lotnictwa morskiego.

NOWY JORK, 31.8. (PAT.). — Ustalono, że autor listu do pani Roosevelt, grożącego uprowadzeniem wnucząt prezydenta Roosevelta, nazywa się Verb, a nie Zarn. Pochodzi on z zamożnej rodziny, zamieszkałej w Charleston w południowej Karolinie. Rodzina aresztowanego Varna złożyła wyjaśnienie, iż w roku 1921 został on uderzony w głowę śmigłem samolotu, poczem został zwolniony ze służby w lotnictwie. Od tego czasu Varn zdradza objawy choroby umysłowej.

Jeszcze jedno morderstwo ma Lange na sumieniu?

POZNAŃ. — Jak wynika ze śledztwa, potworny zbrojca z Poznania, Lange, ma na sumieniu jeszcze jedną zbrodnię. Lange podczas aresztowania podawał się za Franciszka Lange. W śledztwie jednak ustalono, że właściwe jego imię jest Jan.

Imię Franciszka nosił zmarły

brat Langego, którego dokumentów używał następnie morderca. Ponieważ dotąd nie ustalono, jaka była przyczyna zaginięcia Franciszka Langego, władze śledcze prowadzą dochodzenie w celu ustalenia czy Franciszek nie nadł czasem ofiarą potwornego zbrodniarza.

Triumwirat hitlerowski

Goering-Blomberg-Hess

PARYŻ, 31.8. (PAT.). „Le Petit Journal” twierdzi, że na kongresie narodowo-socjalistycznym w Norimberdze Hitler zapowie stworzenie triumwiratu, którego celem będzie pomaganie mu w pracy kierowania Niemcami.

Według dziennika w skład tego triumwiratu wejść mają gen. Goering, gen. von Blomberg i Rudolf Hess.

Goering pełniłby funkcję wicekancelarza i kierowałby sprawami politycznymi. Von Blomberg zajmowałby się kwestją obrony państwa, a Hess miałby powierzona sobie abso lutną kontrolę nad partją narodowo socjalistyczną.

Powietrzny pociąg sowiecki przebył 1329 km.

KOTTEBEL, 31. 8. (PAT.). — Pociąg powietrzny, który wyruszył z Moskwy, pilotowany przez lotnika Gawryszę, wylądował wczoraj w Kottebel na Krymie, gdzie nastąpi wkrótce otwarcie zlotu oświeckich lotników szybowcowych.

Pociąg powietrzny, złożony z

jednego samolotu i 3 szybowców przebył przestrzeń 1329 km. w ciągu 9 godzin 37 minut. Przebieg lotu był zupełnie normalny. W drodze lądowano tylko jeden raz. Jest to pierwszy sowiecki pociąg powietrzny, który przebył tak wielką odległość dwoma etapami.

Córka oskarżyła ojca o usiłowanie zniewolenia

ŁÓDŹ. — W Sądzie Okręgowym w Łodzi na ławie oskarżonych zasiadła 23-letnia Aniela Hartlińska, oskarżona o fałszywe zeznania przeciwko swemu ojcu, który rzekomo miał ją zniewolić. Akt oskarżenia głosi, że w październiku r. ub. do 13-go komisariatu w Łodzi zgłosiła się Hartlińska, donosząc, że ojciec zniewolił ją.

Dochodzenia ustaliły, że ojciec Hartlińskiej jest właścicielem cyrku wędrownego, ona zaś jest zatrudniona w tym cyrku. Jako artystka rewijowa. Wędrowne

życie cyrkowe dało się dotkliwie we znaki córce.

Wówczas Hartlińska z narzeczonym uciekła. Po pewnym czasie Hartlińska powróciła do Łodzi, gdzie zamieszkała z narzeczonem. Ojciec rozpoczął poszukiwania i dowiedział się, że zamieszkuje ona w Łodzi. Wówczas Hartlińska, bojąc się, że będzie zmuszona powrócić do cyrku, zgłosiła przeciwko ojcu fałszywe doniesienie o rzekomem zniewoleniu. W czasie śledztwa, wzięta w krzyżowy ogień pytań, przyznała się do fałszywego oskarżenia.